



WRĘCZYCA WIELKA

OBLUBIENIEC

Nr 41/2024 13.10.2024

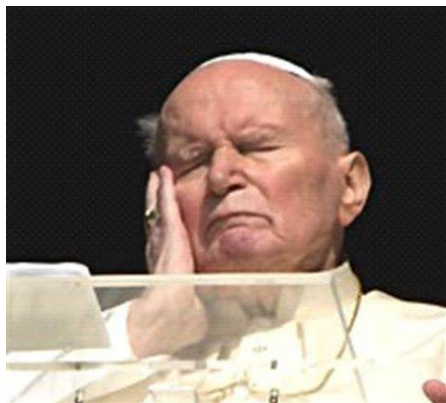
Tygodnik Parafii Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

Drodzy Parafianie! Bracia i Siostry w Chrystusie! Święty Kościele we Wręczycy!

„Żywe jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca.” (2. czytanie z Mszy św.)

Nigdy nie będzie za dużo powracania do przesłania życia i słów św. Jana Pawła II. Oby w każdym naszym domu dziś wybrzmiały jego słowa i modlitwa przez jego wstawiennictwo.

ks. Robert Grohs, Proboszcz



PAPIEŻ FRANCISZEK NA TWITTERZE:



„Błagamy Ciebie, Królowo Pokoju o Boże miłosierdzie! Nawróć serca tych, którzy żywią nienawiść, ugaś przemoc czającą się w sercu człowieka i wzbudź plany pokoju w działaniach rządzących narodami.” (6.10) „Zjednoczmy się z siłą Dobra przeciwko szatańskim planom wojny.” „Modlitwa i post są bronią miłości, która zmienia historię i pokonuje naszego jedyne prawdziwego wroga: ducha zła, który podsyca wojnę, ponieważ „od początku był on zabójcą”. Poświęćmy czas na modlitwę i odkryjmy na nowo zbawczą moc postu!” (7.10) „Duch Święty nie działa na rzecz jedności Kościoła z zewnątrz; nie ogranicza się do nakazywania nam trwania w jedności. On sam jest „więzią jedności”. #AdiencjaOgólna” „Odmawiajmy codziennie #Różaniec, z ufnością oddając się w ręce Maryi! Jej zawierzajmy cierpienia i pragnienie pokoju społeczeństw cierpiących na skutek wojny, w szczególności udęconą Ukrainę, Palestynę, Izrael, Liban, Birmę, Sudan.” (9.10) „Dlatego wzywam do zniesienia w ustawodawstwie wszystkich krajów świata #KaraŚmierci, która jest zawsze niedopuszczalna, ponieważ godzi w nietykalność i godność osoby. Nie możemy zapominać, że do ostatniej chwili człowiek może się nawrócić i może się zmienić.” „Jakże wielu ludzi spędza swoje życie jedynie gromadząc, bardziej myśląc o tym, by dobrze się mieć, niż o czynieniu dobra. Ale jakże puste jest życie, które ugania się za potrzebami, nie patrząc na potrzebujących! #ŚwiatowyDzieńBezdomnych” (10.10) „Wszystkie narody mają

prawo do życia w pokoju i bezpieczeństwie: ich terytoria nie mogą być atakowane, ich suwerenność musi być szanowana i gwarantowana poprzez pokój i dialog. Wojna i nienawiść przynoszą tylko śmierć i zniszczenie dla wszystkich. #Pokój” „Wzywam do natychmiastowego zawieszenia broni na wszystkich frontach wojny na Bliskim Wschodzie, w tym w Libanie. #MódlmySięWspólnie za Libańczyków, zwłaszcza tych z południa, którzy zostali zmuszeni do opuszczenia swoich wiosek, aby mogli wkrótce powrócić i żyć w pokoju. #Pokój” (11.10)

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dziś, w 28. Niedzielę w Ciągu Roku, prosimy Ojca, aby Jego „łaska zawsze nas uprzedzała i stale nam towarzyszyła, pobudzając naszą gorliwość do pełnienia dobrych uczynków”.
2. Dziś obchodzimy z całą Polską XXIV Dzień Papieski pod hasłem „Św. Jan Paweł II. Ewangelia starości i cierpienia”. Po Mszy św. wolontariusze będą zbierać ofiary na uboższą zdolną młodzież i rozdawać upominki z myślami św. Papieża Polaka.
3. Dziś w Polsce odbywa się coroczne liczenie wiernych.
4. Po Mszy św. porannej odbędzie się spotkanie członków Żywego Różańca.
5. Również dziś o 21:00 zapraszam na ostatnie już w tym roku pokutne fatimskie nabożeństwo różańcowe.
6. We wtorek przypada Dzień Dziecka Utraconego. Podczas nabożeństwa różańcowego będziemy dziękować Bogu za dzieci, które odeszły od nas przedwcześnie, narodzone i nienarodzone oraz modlić się za tzw. rodziny po stracie, szczególnie z naszej parafii. Zapraszamy też na główne obchody tego dnia w naszym regionie, jak co roku, do sanktuarium św. Józefa w Częstochowie, gdzie odbędzie się specjalne konferencja, Msza św. i modlitwa. Wielu uczestników tych spotkań doświadcza ukojenia i uzdrowienia serca.
7. Przez cały październik, zapraszam na nabożeństwa różańcowe codziennie o 17:15, z wyjątkiem soboty (po Mszy św. porannej). Dzieci zapraszam na różaniec dla nich w poniedziałki, środy i piątki o 16:30.
8. Trwajmy na modlitwie w intencji Synodu i ojców synodalnych oraz zbliżających się misji ewangelizacyjnych i odwiedzin Matki Bożej we Wręczy.
9. We wtorek będziemy obchodzili wspomnienie św. Teresy od Jezusa, dziewicy i doktora Kościoła, w środę – św. Jadwigi Śląskiej, we czwartek – św. Ignacego Antiocheńskiego, biskupa i męczennika, a w piątek – święto św. Łukasza, Ewangelisty.
10. We wtorek o 16:30 odbędzie się kolejne spotkanie kandydatów do bierzmowania z klas 7., a w środę o 19:20 – z klas 8.
11. W najnowszej „Niedzieli” polecam artykuł „Proroctwo Jana Pawła II” i „Klejnot przy A4” o Pławniowicach, miejscu które warto zobaczyć.
12. W „Oblubieńcu” umieściłem kolejny fragment Katechizmu z działu poświęconego modlitwie (między innymi o podstawowych trudnościach w praktykowaniu modlitwy, środkach zaradczych i o dwóch najczęstszych pokusach zagrażających

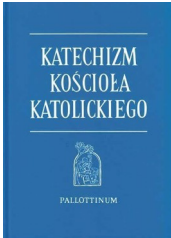
- modlitwie), tekst Benedykta XVI o św. Janie Pawle II, który napisał z okazji 100. urodzin Papieża Polaka oraz kilka słów o zbliżających się Misjach we Wręcycy.
13. W sobotę o 19:15 zapraszam na seans filmu o Panu Jezusie.
 14. Bóg zapłać ofiarodawcom za dar serca na kościół. Serdecznie proszę o dalszą pomoc w tym dziele. Dziś po raz kolejny przed kościołem chętni będą mogli złożyć ofiarę na ten cel. Pozostało nam jeszcze do zapłaty 56833 zł.
 15. Nadal bardzo proszę o pomoc, byśmy jak najszybciej mogli zapłacić wykonawcom i za materiał wykorzystany do wykonania alejek na cmentarzu. Bóg zapłać tym, którzy w ostatnich dniach złożyli ofiarę.
 16. Odszedł od nas do Ojca śp. Mieczysław Tukaj z ul. Mickiewicza, l. 95. Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie.
-

Katechizm o modlitwie chrześcijańskiej – 17

Dział pierwszy – MODLITWA W ŻYCIU CHRZEŚCIJAŃSKIM

Rozdział trzeci – ŻYCIE MODLITWY

ARCYKAPŁAŃSKA MODLITWA JEZUSA



2746 Gdy nadeszła Jego Godzina, Jezus modli się do Ojca (J 17). Jego modlitwa - najdłuższa z przekazanych nam przez Ewangelię - obejmuje całą ekonomię stworzenia i zbawienia, jak również Jego Śmierć i Zmartwychwstanie. Modlitwa Godziny Jezusa pozostaje na zawsze Jego modlitwą, podobnie jak Jego Pascha, która wypełniła się "raz na zawsze", pozostaje obecna w liturgii Jego Kościoła.

2747 Tradycja chrześcijańska słusznie nazywa ją "modlitwą arcykapłańską" Jezusa. Jest to modlitwa naszego Arcykapłana; jest ona nieodłączna od Jego Ofiary, od Jego "przejścia" (Pascha) do Ojca, przez które został całkowicie "poświęcony" Ojcu (por. J 17, 11. 13. 19).

2748 W tej ofiarniczej modlitwie paschalnej wszystko zostało w Nim ponownie zjednoczone (por. Ef 1, 10): Bóg i świat; Słowo i ciało; życie wieczne i czas; miłość, która się wydaje, i grzech, który ją zdradza; uczniowie będący jej świadkami oraz ci, którzy uwierzą w Niego dzięki ich słowu; uniżenie i chwała. Jest to modlitwa jedności.

2749 Jezus wypełnił całkowicie dzieło Ojca i Jego modlitwa - podobnie jak Jego Ofiara - rozciąga się aż po spełnienie się czasu. Modlitwa Godziny napędza czasy ostateczne i kieruje je do ich spełnienia. Jezus, Syn, któremu Ojciec dał wszystko, powierzył się całkowicie Ojcu; jednocześnie wyraża się z niezależną wolnością dzięki władzy, jaką Ojciec dał Mu nad wszystkim. Syn, który stał się Sługą, jest Panem, Pantokrátorem. Nasz Arcykapłan, który modli się za nas, jest także Tym, który modli się w nas, i jest Bogiem, który nas wysłuchuje.

2750 Jedynie wnikając w święte Imię Pana Jezusa, możemy przyjąć - od wewnątrz - modlitwę, jakiej On nas uczy: "Ojcze nasz!" Jego modlitwa arcykapłańska inspirowała - od wewnątrz - wielkie prośby zawarte w "Ojcze nasz": troskę o imię Ojca, pragnienie Jego Królestwa (chwała), wypełnianie woli Ojca, Jego

zamysł zbawienia oraz wyzwolenie od zła.

2751 Wreszcie, właśnie w tej modlitwie Jezus objawia i daje nam nierozłączne "poznanie" Ojca i Syna, które jest samą tajemnicą życia modlitwy.

W skrócie

2752 Modlitwa zakłada wysiłek oraz walkę przeciw nam samym i przeciw podstępom kusiciela. Walka modlitwy jest nieodłączna od "walki duchowej", koniecznej do stałego postępowania według Ducha Chrystusa: modlimy się tak, jak żyjemy, ponieważ żyjemy tak, jak się modlimy.

2753 W walce modlitwy musimy przeciwstawiać się błędnym pojęciom, różnym prądom umysłowym, doświadczeniu naszych niepowodzeń. Na te pokusy, które powodują zwątpienie w użyteczność czy nawet w możliwość modlitwy, należy odpowiadać pokorą, ufnością i wytrwałością.

2754 Podstawowymi trudnościami w praktykowaniu modlitwy są roztargnienie i oschłość. Środkiem zaradczym jest wiara, nawrócenie i czujność serca.

2755 Dwoma najczęstszymi pokusami zagrażającymi modlitwie są brak wiary i znużenie, które jest pewną formą depresji na skutek porzucenia ascezy, co prowadzi do zniechęcenia.

2756 Synowska ufność zostaje wystawiona na próbę, gdy mamy wrażenie, że nie zawsze jesteśmy wysłuchiwni. Ewangelia wzywa nas do postawienia sobie pytania o zgodność naszej modlitwy z pragnieniem Ducha.

2757 "Nieustannie się módlcie" (1 Tes 5,17). Modlitwa jest zawsze możliwa. Jest nawet życiową koniecznością. Modlitwa i życie chrześcijańskie są nierozłączne.

2758 Modlitwa Godziny Jezusa, słusznie nazywana "modlitwą arcykapłańską" (por. J 17), streszcza całą ekonomię stworzenia i zbawienia. Inspiruje wielkie prośby zawarte w modlitwie "Ojciec nasz".

Kilka słów o Misjach

Jest w Polsce taka tradycja, aby urządzać misje parafialne. Bywa, że są one organizowane przed jakimiś ważnymi wydarzeniami w życiu parafii. Nasza Parafia już niedługo, 24 listopada będzie przeżywać drugie w swojej historii odwiedziny Matki Bożej Częstochowskiej, która w znaku Jej Ikony peregrynuje po Polsce. W ramach przygotowań do tego wydarzenia od 16 listopada będziemy przeżywać misje parafialne. Pragniemy z głęboką wiarą przeżyć ten czas łaski i otworzyć się na wszelkie dary z nieba, jakich Jezus i Maryja pragną nam udzielić. Do tego wielkiego wydarzenia dla Parafian i Sympatyków przygotowujemy się przez modlitwę. Uczynimy wszystko co możliwe, aby umożliwić działanie łaski Bożej w naszych sercach podczas świętego czasu misji.

Co to są misje parafialne?

Misje parafialne to przede wszystkim wydarzenie wiary, które będzie trwało osiem dni. Owszem, przyjadą do nas misjonarze, którzy będą nam głosić Słowo Boże. Będziemy się gromadzić tutaj w świątyni na Mszach św. i na nabożeństwach.

Jednak misje parafialne to nie tylko to. To przede wszystkim czas wielkiej łaski

Boga, która pomoże nam naprawić i odbudować w nas i wokół nas to, co zostało zniszczone przez grzech, co zostało zaniedbane przez obojętność lub duchowe lenistwo.

Dlaczego się je organizuje?

Po dokonaniu dzieła Odkupienia (po męce, śmierci i zmartwychwstaniu), Jezus zlecił głoszenie Słowa Bożego założonej przez siebie wspólnoty wiernych – czyli Kościołowi. Pamiętamy na pewno polecenie, jakie Jezus wydał apostołom tuż przed swoim wniebowstąpieniem: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 19-20). Tak zaczęła się praca misyjna Kościoła, który ciągle posyła chrześcijan do ludzi, którzy Jezusa jeszcze nie znają.

Chrześcijanom ciągle zagrażają rozmaite duchowe niebezpieczeństwa; grozi im upadek obyczajów, a często podejmują styl życia sprzeczny z zasadami wynikającymi z Ewangelii. W takiej sytuacji Kościół posyłał do swoich wiernych specjalnie przygotowanych misjonarzy, którzy obdarzeni odpowiednimi charyzmatami przez Ducha Świętego, współpracując z Jego łaską i Jego Mocą, odnawiali i pozyskiwali wielu ludzi na nowo dla Chrystusa.

Tak było w historii Kościoła przez wieki i tak jest również dzisiaj. Św. Jan Paweł II nazwał Misje Święte „niezastąpionym środkiem okresowej i intensywnej odnowy życia chrześcijańskiego”.

Po co organizuje się misje?

Mają one pogłębić naszą wiarę, rozumianą jako więź łączącą człowieka z Bogiem. Chrystus jest ten sam: wczoraj, dziś i na wieki. Zmienia się jednak historia. Zmieniają się pokolenia ludzi. Stąd konieczność ciągłego ewangelizowania, opowiadania o Chrystusie, uświadamiania, że to On jest jedynym Odkupicielem świata, inaczej doczesne zaangażowania bez więzi z Nim nie wydadzą prawdziwych owoców dla zbawienia świata.

Misje parafialne mogą także pomóc w naszym osobistym nawróceniu i we wzajemnym pojednaniu. Można je porównać do starotestamentalnego Roku Jubileuszowego, w którym przez powszechną amnestię (darowanie) wszystko wracało do pierwotnego stanu (por. Kpł 25, 8-11a). Wówczas niewolnicy odzyskiwali wolność i wracali do swoich rodów, darowano niespłacone jeszcze pożyczki, odzyskiwano własność utraconą za długi. Rok szabatowy bronił Izraelitów przed zubożeniem, chronił przed wytworzeniem się wśród nich klasy bezwzględnych bogaczy, podkreślał solidarność rodziny.

Co mogą zrobić dla misji?

Misje to czas szczególnego działania dla Parafian i Sympatyków Kościoła. Chrystus będzie tu obecny także w posłudze misjonarza. Jednak bardzo ważne jest również to, abyśmy również my uczynili wysiłek. Co zatem możemy zrobić dla misji parafialnych?

1/ modlić się

To bardzo ważne, abyśmy się modlili w ich intencji: indywidualnie, wspólnie w

domu całą rodziną, w czasie nabożeństw. Ci z nas, którzy niosą krzyż choroby, mogą te swoje cierpienia ofiarować w intencji misji.

2/ mówić o nich

Są takie sytuacje, kiedy człowiek zamyka się na Boga. Bóg staje się dla niego kimś obojętnym. Chrystus jednak chce przyjść do każdego człowieka. Przypomina się tutaj znana nam z Ewangelii scena pewnego spotkania. Zacheusz bardzo pragnął zobaczyć Jezusa, bo dowiedział się od innych ludzi, że miał On przechodzić przez miasto. Jezus powiedział do Zacheusza: „Dziś chcę się zatrzymać w twoim domu”, a ten przyjął Pana rozradowany i zbawienie stało się udziałem jego domu.

Mówmy zatem o misjach domownikom, znajomym, sąsiadom i zachęcajmy się nawzajem do wzięcia w nich udziału, budujmy klimat przychylny dla misji.

3/ pomoc w przygotowaniach

Przygotowanie rozmaitych rzeczy i spraw, które pomogą nam lepiej przeżyć spotkanie z Jezusem w czasie misji parafialnych wymaga sporo wysiłku i nie może być czynione tylko przez księży. Kiedy zostaniemy o coś poproszeni przez Duszpasterzy, nie odpowiadajmy: „nie”, „nie mogę”, ale okażmy im pomoc, a Bóg z całą pewnością nam to wynagrodzi.

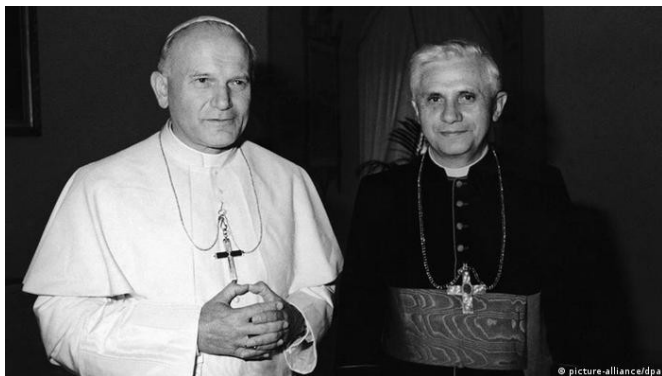
4/ zaangażować się w nie osobiście

Ułóżmy sobie czas tak, aby można było wziąć udział w jak największej liczbie spotkań. Nie organizujmy w tym czasie imienin, urodzin, jubileuszy itp. Również świąteczne porządki i zakupy zróbmy poza okresem misji.

Kiedy misje się już rozpoczną, starajmy się wyciszyć, odłóżmy obowiązki i prace, które możemy wykonać w innym czasie. Więcej czasu poświęćmy na modlitwę, na refleksję nad swoim życiem, bierzmy czynny udział w Mszach św. i nabożeństwach misyjnych, dajmy Bogu możliwość, aby przez swoje Słowo kształtował nasze życie.

Benedykt XVI o św. Janie Pawle II

na stulecie jego urodzin



18 maja upłynie 100 lat od urodzin papieża Jana Pawła II w małym polskim mieście Wadowice. Polska, którą trzy sąsiednie mocarstwa: Prusy, Rosja i Austria podzieliły między siebie i okupowały przez ponad sto lat, po Pierwszej Wojnie Światowej odzyskała niepodległość. Było to

wydarzenie budzące wielkie nadzieje, ale domagające się także wielkich wysiłków, ponieważ organizujące się na nowo państwo ciągle odczuwało nacisk obydwu mocarstw, Niemiec i Rosji. W tej sytuacji opresji, ale przede wszystkim nadziei, wzrastał młody Karol Wojtyła, który niestety bardzo wczesnie stracił swą matkę,

brata, a na koniec także ojca, któremu zawdzięcza swoją głęboką i gorącą pobożność. Młodego Karola pociągały szczególnie literatura i teatr, toteż po uzyskaniu matury zaczął najpierw studiować te dwa przedmioty.

„Chcąc uniknąć deportacji, rozpoczął jesienią 1940 pracę w kamieniołomach należących do Krakowskich Zakładów Sodowych Solvay”. „Na jesieni 1942 podjął ostateczną decyzję wstąpienia do krakowskiego seminarium duchownego, które arcybiskup Krakowa Sapieha potajemnie zorganizował w swej rezydencji. Już jako fabryczny pracownik rozpoczął z pomocą starych książek studiowanie teologii, tak że 1 listopada 1946 r. mógł otrzymać święcenia kapłańskie”. Teologii uczył się jednak nie tylko z książek, ale także z pomocą konkretnej ciężkiej sytuacji, w której znajdował się on sam i jego kraj. Jest to poniekąd charakterystyczne dla całego jego życia i działalności. Naukę czerpie z książek, ale żyje także aktualnymi, dręczącymi go sprawami. Tak też dla niego jako młodego biskupa – od 1958 r. biskupa pomocniczego, a od 1964 r. arcybiskupa Krakowa – II Sobór Watykański stanowi szkołę całego jego życia i pracy. Pojawiające się doniosłe pytania, przede wszystkim wiążące się z tak zwanym schematem XIII, późniejszą Konstytucją *Gaudium et spes* – były jego osobistymi pytaniami. Wypracowane na soborze odpowiedzi wskazały mu drogę jego pracy jako biskupa, a później jako papieża.

Gdy kardynał Wojtyła 16 października 1978 r. został obrany następcą świętego Piotra, Kościół znajdował się w sytuacji dramatycznej. Obrady soborowe przedstawiano publicznie jako spieranie się o samą wiarę, która w ten sposób wydawała się pozbawiona swego charakteru nieomyślnej i nienaruszalnej pewności. Tak na przykład pewien bawarski proboszcz sytuację tę scharakteryzował w następujących słowach: „Na koniec wpadliśmy w błędną wiarę”. To poczucie, że nic już nie jest pewne, że wszystko można kwestionować, podsycał jeszcze sposób przeprowadzania reformy liturgii. Na koniec wydawało się, że także w liturgii można wszystko tworzyć samemu. Paweł VI energicznie i zdecydowanie doprowadził do końca sobór, jednak po jego zakończeniu stawał przed coraz trudniejszymi problemami, które na koniec postawiły pod znakiem zapytania sam Kościół. Socjologowie przyrównywali w tamtym czasie sytuację Kościoła do sytuacji Związku Sowieckiego pod rządami Gorbaczowa, w którym w poszukiwaniu niezbędnych reform rozpadł się na koniec cały potężny wizerunek państwa sowieckiego.

Tak więc na nowego papieża czekało rzeczywiście zadanie, mówiąc po ludzku, niemal niewykonalne. Już na pierwsze wejrzenie okazało się jednak, że Jan Paweł II budził nowe zachwycenie się Chrystusem i Jego Kościołem. Najpierw jego słowa na rozpoczęcie pontyfikatu, zawołanie: „Nie lękajcie się! Otwórzcie, rozwierajcie szeroko drzwi Chrystusowi!”. Ten ton charakteryzował zresztą cały jego pontyfikat i uczynił go wyzwajającym odnowicielem Kościoła. Stało się tak dlatego, bo nowy papież pochodził z kraju, w którym recepcja soboru była pozytywna. Decydujące było nie powątpiewanie we wszystko, lecz radosna odnowa wszystkiego.

W 104 wielkich podróżach duszpasterskich papież przewędrował cały świat i wszędzie głosił Ewangelię jako radosną nowinę, wyjaśniając w ten sposób także obowiązek przyjmowania dobra i Chrystusa.

W 14 encyklikach na nowy sposób ukazywał wiarę Kościoła jako drogowskaz

pouczający we wszystkim człowieka. Tym samym nie mógł też nie rozwiązywać sprzeczności w pełnych powątpiewań Kościołach Zachodu.

Dzisiaj istotne wydaje mi się wskazywanie na właściwe centrum, z perspektywy którego należy odczytywać przesłanie zawarte w różnych tekstach. Centrum to sugestywnie odsłoniła nam wszystkim godzina jego śmierci. Papież Jan Paweł II zmarł w pierwszych godzinach nowo przez niego wprowadzonego święta Miłosierdzia Bożego. Pozwólcie mi najpierw dołączyć tutaj małą osobistą uwagę, która ukazuje nam coś ważnego dla zrozumienia istoty i postępowania tego papieża. Jan Paweł II był od początku pod dużym wrażeniem orędzia krakowskiej zakonnicy Faustyny Kowalskiej, która przedstawiała miłosierdzie Boże jako istotne centrum całej chrześcijańskiej wiary i pragnęła ustanowienia jego święta. Po zasięgnięciu rady różnych osób papież przewidział na nie Białą Niedzielę. W sprawie stosowności tej daty przed podjęciem ostatecznej decyzji poprosił jednak o opinię Kongregację Wiary. Daliśmy odpowiedź negatywną, ponieważ uważaliśmy, że takiej wielkiej, starej i pełnej treści daty jak Biała Niedziela nie należy obciążać nowymi ideami. Dla Ojca Świętego przyjęcie naszego „nie” z pewnością nie było łatwe. On jednak zrobił to z całą pokorą i przyjął również nasze drugie „nie”. Na koniec sformułował propozycję, która Białej Niedzieli pozostawia jej historyczne znaczenie, ale w jej pierwotną treść wprowadza miłosierdzie Boże. Często zdarzały się takie przypadki, w których wrażenie na mnie wywierała pokora wielkiego papieża, rezygnującego ze swych ulubionych idei, gdy nie było na nie zgody urzędowych organów, które zgodnie z klasycznym porządkiem należało o nią prosić.

Gdy Jan Paweł II wydał ostatnie tchnienie na tym świecie, było akurat po pierwszych niesporach święta Miłosierdzia Bożego. Rozjaśniło to godzinę jego śmierci: nad jego konaniem jako pocieszające orędzie rozbłysło światło miłosierdzia Bożego. W jego ostatniej książce „Pamięć i tożsamość”, która ukazała się prawie w przeddzień jego śmierci, papież raz jeszcze pokrótce przedstawił orędzie Bożego miłosierdzia. Wskazuje na to, że siostra Faustyna zmarła jeszcze przed okropnością II wojny



światowej, ale przekazała już odpowiedź Pana na tę potworność. „Definitywne zwycięstwo nie będzie należało do zła. Tajemnica Wielkanocy potwierdza, że zwycięskie okaże się na koniec dobro, że nad śmiercią zatriumfuje życie, a nad nienawiścią miłość”.

Papież żył długo dlatego, żeby mógł obiektywne centrum wiary także subiektywnie przyjąć za swoje i uzdalniać innych do jego przyjęcia. Dzięki zmartwychwstałemu Chrystusowi miłosierdzie Boże jest przeznaczone dla każdej jednostki. Mimo iż to centrum chrześcijańskiej egzystencji jest nam darowane tylko we wierze, ma ono jednocześnie znaczenie filozoficzne, bo skoro miłosierdzie Boże nie jest faktem, to musimy się także pogodzić ze światem, w którym definitywna moc dobra w pokonywaniu zła nie jest rozpoznawalna. Ostatecznie poza tym obiektywnym historycznym znaczeniem każdy jeden musi wiedzieć, że miłosierdzie Boże okaże się na koniec silniejsze od naszej słabości. W tym miejscu należy odnajdywać wewnętrzną jedność orędzia Jana Pawła II i zasadnicze intencje papieża Franciszka: Wbrew spotykanej niekiedy opinii Jan Paweł II nie jest moralnym rygorystą. Ukazując istotne znaczenie Bożego miłosierdzia, daje on nam możliwość przyjęcia stawianych ludziom moralnych wymogów, mimo iż człowiek nigdy nie zdoła im w pełni sprostać. Nasze moralne wysiłki podejmujemy w świetle Bożego miłosierdzia, które dla naszej słabości okazuje się uzdrawiającą mocą.

Gdy papież Jan Paweł II umierał, plac Piotra był pełen ludzi, młodych przede wszystkim, którzy chcieli po raz ostatni spotkać się ze swym papieżem. Nigdy nie zapomnę chwili, w której arcybiskup Sandri podał wiadomość o zgonie papieża. Nie zapomnę przede wszystkim chwili, w której wielki dzwon św. Piotra zaczął głośić to orędzie. W dniu pogrzebu Ojca świętego można było zobaczyć mnóstwo plakatów z napisem „Santo subito”. Było to wołanie, które dochodziło z wszystkich stron dzięki spotkaniu z Janem Pawłem II. Nie tylko na Piazza, ale w różnych kręgach intelektualistów dyskutowano nad pomysłem nadania Janowi Pawłowi II tytułu „Wielki”.

Słowo „święty” wskazuje na sferę Boga, a słowo „wielki” na wymiar ludzki. Zgodnie z miernikami Kościoła świętość ocenia się na podstawie dwóch kryteriów: heroiczne cnoty i cud. Obydwa te mierniki są ściśle ze sobą związane. Bo pojęcie „cnota heroiczna” oznacza nie jakiś sukces olimpijski, ale fakt, że w danym człowieku i przez niego widoczne jest to, co nie ma źródła w nim samym, lecz jest tym, co działanie Boga w nim i przez niego ukazuje. W grę wchodzi tu nie moralne współzawodnictwo, lecz rezygnacja z własnej wielkości. Chodzi o to, że człowiek pozwala Bogu działać w nim i w ten sposób uwidaczniać przez niego działanie i moc Boga.

To samo odnosi się do kryterium cudu. Również tutaj nie chodzi o to, że dzieje się coś sensacyjnego, lecz o to, że uzdrawiająca dobroć Boga staje się widoczna w sposób przekraczający ludzkie możliwości. Święty jest człowiekiem otwartym, którego Bóg przenika. Święty to ktoś nie zwracający uwagi na siebie, lecz umożliwiający widzenie i poznawanie Boga. Znaczenie obydwu procesów, beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego, polega na stwierdzeniu tego zgodnie z normami prawa. W odniesieniu do Jana Pawła II obydwie te procesy zostały przeprowadzone ściśle według obowiązujących reguł. Stoi on więc teraz przed nami jako ojciec ukazujący nam miłosierdzie i dobroć Boga.

Trudniejsze jest poprawne zdefiniowanie pojęcia „wielki”. W ciągu prawie dwutysięcznej historii papiestwa tytuł „Wielki” przyjął się tylko w odniesieniu do dwóch papieży: do Leona I (440-461) i do Grzegorza I (590-604). Słowo „wielki” ma u obydwu wydźwięk polityczny, ale w tym sensie, że dzięki sukcesom politycznym

ukazuje się coś z tajemnicy samego Boga. Leon Wielki w rozmowie z wodzem Hunów Attylą przekonał go do oszczędzenia Rzymu, miasta książąt apostołów Piotra i Pawła. Bez broni, bez władzy wojskowej czy politycznej, mocą swego przekonania do wiary zdołał strasznego tyrana namówić do oszczędzenia Rzymu. W walce ducha z władzą duch okazał się silniejszy.

Grzegorz I nie odniósł żadnego podobnie spektakularnego sukcesu, ale mimo to potrafił kilka razy ocalić Rzym przed Longobardami – również on władzy przeciwstawiał ducha i zwycięstwo odnosił duch.

Gdy zestawiamy historię ich obydwu z historią Jana Pawła II, podobieństwo jest niezaprzeczone. Także Jan Paweł nie dysponował żadną siłą militarną ani władzą polityczną. W lutym 1945, przy naradzaniu się nad przyszłym kształtem Europy i Niemiec ktoś zwrócił uwagę, że trzeba też uwzględnić opinię papieża. Stalin zapytał wtedy: „Ile dywizji ma papież?”. Oczywiście nie miał żadnej. Ale moc wiary okazała się siłą, która na koniec w roku 1989 sowiecki system siły wyjęła z zawiasów i umożliwiła nowy początek. Że wiara papieża stanowiła istotny element w przełamaniu sił nie ulega kwestii. I z pewnością także tutaj widoczna jest owa wielkość, która przejawiała się w przypadku Leona I i Grzegorza I.

Pytanie czy w tym przypadku przymiotnik „wielki” przyjmie się czy nie, pozostawmy otwarte. Prawdą jest, że w Janie Pawle II uwidoczniły się nam wszystkim moc i dobroć Boga. W czasie kiedy Kościół na nowo cierpi napór zła, jest on dla nas oznaką nadziei i pewności.

Drogi święty Janie Pawle II, módl się za nami!

Benedykt XVI, Watykan, 4 maja 2020 r.

INTENCJE MSZALNE

Niedziela 13.10 – XXVIII Niedziela w Ciągu Roku, Dzień Papieski

7:15 Różaniec św.

8:00 † Franciszka Bugaja (r.) oraz Mariannę, Jana i Andrzeja Mików

11:00 Za parafian

17:15 Nabożeństwo różańcowe

18:00 † Tadeusza Kota (2 r.) od żony i córki Marzeny z rodziną

21:00 Apel Maryjny

Pokutne fatimskie nabożeństwo różańcowe

Poniedziałek 14.10

16:30 Różaniec św. dla dzieci

17:15 Nabożeństwo różańcowe

18:00 † Jadwigę Mrowiec, Barbarę Balcerek, Barbarę Walczak i Andrzeja Zajacą
Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy (do 19.00)

Wtorek 15.10 – Wspomnienie św. Teresy od Jezusa, dziewicy i doktora Kościoła, Dzień Dziecka Utraconego

17:15 Nabożeństwo różańcowe

18:00 † Reginę Loch (4 r.)

Środa 16.10 – Wspomnienie św. Jadwigi Śląskiej

16:30 Różaniec św. dla dzieci

17:15 Nabożeństwo różańcowe

18:00 Nowenna do św. Józefa i Msza św.

- 1.) W intencjach znajdujących się w skrzynce modlitewnej
- 2.) O powrót do zdrowia i siłę ducha do chorowania dla Marii, Wiesi, Agaty, Stefana, Ewy, Justyny, Krystyny, Józefa, Krystyny, Andrzeja, Justyny, Urszuli, Krystyny, Sylwii, Anny, Edwarda, Pauliny, Doroty, Zbigniewa, Doroty, Beaty, Katarzyny i Mariusza
- 3.) O cud uzdrowienia, łaskę przebaczenia i żywą wiarę w rodzinie
- 4.) O dobre przygotowanie naszej rodziny parafialnej do nawiedzenia Maryi 24 listopada br.
- 5.) O uzdrowienie brata
- 6.) O skuteczną pomoc dla powodzian i pokój serca, a dla zmarłych o wieczne zbawienie
- 7.) † Józefa (8 r.), Helenę i Barbarę Paruzelów, Krystynę Bronder oraz Karolinę Pasiekę
- 8.) † Teresę (10 r.), Antoniego, Mariusza, Józefę i Jana Kuziorów, Helenę i Józefa Kochłów oraz Helenę i Gerwazego Hillerów
- 9.) † Helenę i Józefa Soluchów
- 10.) † Annę Kuleszę (8 r.)
- 11.) † Bogusława Paruzela od rodziny Przewłoków
- 12.) † Andrzeja Magierę (8 r.)
- 13.) † Mateusza Błaszczyka (2 r.)
- 14.) † Martę (21 r.) i Krzysztofa Zawadzkich oraz Mariannę i Bolesława Marczyków
- 15.) † Ryszarda Bujaka od córki Kasi z mężem i dziećmi
- 16.) † Józefa Glina od Jadwigi Gagli z rodziną
- 17.) † Jana-Janusza Zająca od rodziny Szewczyków
- 18.) † Mieczysława Tukaja od chrześnicy Oli

Czwartek 17.10 – Wspomnienie św. Ignacego Antiocheńskiego, biskupa i męczennika

17:15 Nabożeństwo różańcowe

18:00 † Wiesławę Soluch (3 r.)

Piątek 18.10 – Święto św. Łukasza, Ewangelisty

16:30 Różaniec św. dla dzieci

17:15 Nabożeństwo różańcowe

18.00 † Stanisławę, Stanisława i Alfreda Marców, Adama, Kazimierza i Franciszkę Janików, Juliana Rybaka oraz Natalię i Józefa Wilków

Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy (do 21:30)

20:00 Adoracja prowadzona przez nauczycieli i młodzież (do 21:00)

Sobota 19.10

8:45 Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny

9:00 † Bożenę-Ewę Francik od Chóru Parafialnego

Nabożeństwo różańcowe

18:00 † Cecylię (6 r.) i Władysława Paruzelów

Niedziela 20.10 – XXIX Niedziela w Ciągu Roku

7:15 Różaniec św.

8:00 † Helenę, Jana i Mieczysława Ptaków, Janinę i Józefa Małyśków oraz ich rodziców

11:00 O Boże błogosławieństwo dla Jana Płanety i Alana Fabrycznego, nowobłogosławionych ministrantów

17:15 Nabożeństwo różańcowe

18:00 † Mariannę, Henryka, Franciszka i Weronikę Raczyńskich

Msze św. w niedziele i święta wolne od pracy 7:30, 11:00, 18:00

Msze św. w dni powszednie 9:00 (soboty), 18:00 (od poniedziałku do soboty)

Nowenna do św. Józefa w środy o 18:00

Nabożeństwa I-czwartkowe i I-piątkowe o 18:40; I-sobotnie o 9:40

Oratorium św. Józefa dla dzieci i młodzieży od wtorku do czwartku, 15:30–17:00

Adoracja Najświętszego Sakramentu poniedziałek, 18:30 – 19:00; środa, 17:30 – 18:00 i piątek, 18:40 – 21:30

Próby chóru parafialnego czwartek, 20:00 – 21:30

Codzienna modlitwa różańcowa w niedzielę o 7:15; w poniedziałek o 17:25; we wtorek o 17:15; w środę o 19:00; we czwartek o 17:15 i sobotę o 9:40

Odwiedziny chorych z obrzędem Komunii św. poza Mszą św.

Pierwsze piątki i pierwsze soboty miesiąca oraz na żądanie

Grupy Ministranci i lektorzy – soboty o 10:00

Diakonia miłosierdzia – pierwszy wtorek miesiąca o 16:30 (kontakt: 609136447),

Diakonia wyzwolenia – drugi poniedziałek miesiąca o 19:00.

Biblioteka parafialna w środę po wieczornej Mszy św.

Księgarnia parafialna czynna w środy od 19:00 i na życzenie (665530505)

Kancelaria parafialna

Poniedziałek o 17:00, a w inne dni powszednie po umówieniu się – tel. 343170213

Poradnia Życia Rodzinnego

Siedziba w „Domu św. Józefa”, umawiamy się indywidualnie – tel. 609136447

Kontakt ul. 3-Maja 4, 42-130 Wręczyca Wielka,

parafiawreczyca.pl, tel. **34 3170213**, oblubieniec@parafiawreczyca.pl

Konto parafialne

Parafia Katolicka św. Józefa, PKO Bank Polski 66 1020 1664 0000 3802 0331 2881